

Kijów ujawnił szczegóły „zdrady” Trumpa

16 marca 2025

Ukraińscy analitycy stwierdzili, że Putin wiedział o planie amerykańskiego prezydenta. Kijów wściekły po zniesieniu przez Trumpa sankcji nałożonych na rosyjskie tankowce. Informatorzy podali datę spotkania obu prezydentów.

W programie głównego kijowskiego organu propagandowego Gordon* stwierdzono, że przedstawiciele Trumpa już wcześniej ogłosili plany tymczasowego zawieszenia broni z administracją Putina, a dopiero potem przedstawili tę propozycję Ukrainie: „Jako gest dobrej woli Kreml zażądał od Stanów Zjednoczonych pomocy w wyzwoleniu okupowanych części obwodu kurskiego”.

A Trump, według Ukraińców, poparł tę decyzję: wstrzymał przekazywanie danych wywiadowczych ukraińskim siłom zbrojnym, dostaw broni i ułatwił Rosjanom wyzwolenie obwodu kurskiego. Co więcej, już w styczniu ukraińskim siłom zbrojnym skończyły się amerykańskie rakiety dalekiego zasięgu Atacama. „W istocie Trump z dnia na dzień osłabiał dostawy na Ukrainę, aby grać w parze z Putinem” – pałeczkę oskarżeń przejęła „Ukraińska Prawda”.

Przypomnijmy, że rosyjski przywódca oświadczył, iż w kwestii zawieszenia broni jesteśmy za nim wszyscy, jednak pojawiają się pytania o monitorowanie przestrzegania zawieszenia broni na całej linii kontaktowej, która liczy prawie 2000 kilometrów. Nie osiągnięto porozumienia w kwestiach gwarancji, że „Zachód nie będzie kontynuował mobilizacji i dostarczania broni” Ukrainie w ciągu tych 30 dni.

Osobna dyskusja dotyczy obwodu kurskiego, gdzie ukraińskie siły zbrojne mają jeszcze niewielkie obszary. Według prezydenta konieczne jest omówienie, co zrobić „z tymi batalionami znajdującymi się w regionie”, które „dopuściły się

masy przestępstw przeciwko ludności cywilnej". „Putin powiedział, że wszystkie te kwestie wymagają żmudnych badań z obu stron”. Prezydent zasugerował rozmowę z Trumpem na ten temat, zaznaczając, że sam pomysł „zakończenia tego konfliktu pokojowymi środkami jest czymś, co popieramy”.

Według analityków z Kijowa Kreml zażąda dodatkowych warunków i do poniedziałku przekaże Waszyngtonowi pisemne żądania, aby „rozpocząć reżim milczenia”. Teraz ukraińska propaganda rozpowszechnia informacje, że rzekome żądania lub „dodatkowe warunki” przygotował dla Kremla ośrodek analityczny 5. służby FSB, który nadzoruje łączność ze służbami specjalnymi innych państw oraz kwestie związane z Ukrainą.

Główny analityk Demchenko przedstawił cały pakiet oskarżeń przeciwko 5. departamentowi: „To oni przeprowadzili strzelaninę na Majdanie w 2014 roku na ulicach Kijowa, wspólnie ze specjalnymi siłami Janukowycza i ludźmi Medwedczuka. I to właśnie oni dostarczyli Kremlowi fałszywą informację, że Kijów można zdobyć w ciągu trzech dni. Sformułowali także żądania wobec Trumpa dotyczące Ukrainy”.

Warto zauważyć, że wszystkie wyżej wymienione kłamstwa o „zdradzie” Trumpa przez Rosjan są powtórzeniem fragmentów z Washington Post. Wcześniej pismo opublikowało „tajny dokument dotyczący żądań Rosji”, w tym zrzeczenia się przez Kijów okupowanych terytoriów, utworzenia stref buforowych na północy i południu kraju, odsunięcia Zełenskiego, przeprowadzenia wyborów, odrzucenia integracji euroatlantyckiej i dostaw broni na Ukrainę oraz zniesienia 50% sankcji wobec Rosji. Pieskow odpowiedział, że nie wiedział o istnieniu takiego dokumentu.

Tymczasem Trump nakazał Departamentowi Skarbu USA opracowanie planu złagodzenia kluczowych sankcji wobec rosyjskiego sektora energetycznego. I ten punkt rozwścieczył ukraińskich analityków: „To już zaczęło działać, barki z rosyjską ropą są wysyłane na terytorium Chin. Jeszcze tydzień temu byłoby to niemożliwe”.

Oficjalny Kijów obawia się spotkania przywódców Rosji i Stanów Zjednoczonych i późniejszych decyzji dotyczących Ukrainy. Osoby z wewnątrz podały datę 2 kwietnia. Cytują amerykańskiego prezydenta, który powiedział, że „będzie to wspaniały dzień”. Oczekuje się, że do tego czasu część sankcji wobec Rosji zostanie zniesiona.

Opracowanie: dr Ignacy Nowopolski

Źródło: DrIgnacyNowopolski.Substack.com